Protokół nr XVIII/12

**z obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Częstochowie**

**odbytej w dniu 20 grudnia 2012 roku w sali konferencyjnej**

**Starostwa Powiatowego w Częstochowie**

**Ad. 1.**

**Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Rydzek** o godz. 10.00 otworzył obrady   
XVIII Sesji witając radnych i gości.

**Ad. 2.**

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** oświadczył, że zgodnie z listą obecności   
w posiedzeniu uczestniczy **23 radnych**, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 25 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (*listy obecności radnych i gości* *stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu*).

Radni nieobecni:

1. Henryk Kasiura (*usprawiedliwiony*)
2. Antoni Rother

**Ad. 3.**

**Komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Częstochowie ppłk Krzysztof Tarapacz** oraz **Przewodniczący Rady Jarosław Rydzek** wręczyli medale „Za zasługi dla obronności kraju” przyznanymi przez Ministra Obrony Narodowej. Odznaczenia otrzymali: s**rebrny medal -** Andrzej Kwapisz starosta częstochowski , z**łoty medal** - Aneta Huras-Skorupa i Edyta Waryś - główni specjaliści w Wydziale Zarządzania Kryzysowego, Bezpieczeństwa i Spraw Obywatelskich  Starostwa Powiatowego w Częstochowie, b**rązowy medal** - Joanna Hepner pielęgniarka, członek powiatowej komisji lekarskiej dla powiatu częstochowskiego, Wanda Kuszta zastępca wójta gminy Kłomnice, Róża Wiewióra sekretarz gminy Kłomnice.

**Starosta A. Kwapisz** w imieniu odznaczonych podziękował za wysoką ocenę pracy stwierdzając, że jest to wielkie zobowiązanie na przyszłość. Jako powiat słyną z tego, że zadania w zakresie obronności kraju są realizowane na bardzo wysokim poziomie, czego dowodem są listy gratulacyjne i podziękowania każdego roku. Wyraził nadzieję, że nie zawiodą i będą jeszcze bardziej doskonalić metody pracy, a wszelkie niedostatki będą się starali wyprowadzić na wysoki poziom, aby móc powiedzieć, że wykonywane są wzorowo.

**Komendant WKU w Częstochowie ppłk K. Tarapacz** pogratulował realizacji zadań na tak wysokim poziomie, a następnie odczytał treść listu gratulacyjnego, który przekazał wszystkim odznaczanym.

**Z-ca wójta W.Kuszta** złożyła podziękowanie w imieniu kobiet, gdyż za zasługi dla obronności kraju one również zostały wyróżnione. Zasługi te są bardziej związane z mężczyznami, dlatego szczególnie dziękuje oraz za to, że ich praca została dostrzeżona i nagrodzona. Stwierdziła, że przyznane medale stanowią motywację do jeszcze bardziej wytężonej, wzorowej pracy i ją obiecują.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** w imieniu całej Rady podziękował za wyróżnienie kobiet w tak ważnej kwestii, jaką jest obronność kraju. Są mile zaskoczeni uroczystym wręczeniem medali i wyróżnieniem pań. Liczą na dalszą współpracę i coroczne tego typu spotkania.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** oddał głos pani prezes Stowarzyszenia Opieki Hospicyjnej Ziemi Częstochowskiej informując, że wprowadziła na teren b. województwa częstochowskiego, obecnie powiatu częstochowskiego tak ważną kwestię, jak opieka

paliatywna, domowa nad ciężko chorymi ludźmi. Zrobiła to na tak wysokim poziomie, że w tej chwili przyjeżdżają do Częstochowy ludzie szkolić się w tej dziedzinie. Przeniosła to na nasz grunt z Poznania od prof. Łuczaka konsultanta krajowego w dziedzinie opieki paliatywnej. Zrobiła to tak dobrze, że jest to zauważalne zarówno w kraju, jak i za granicą poprzez organizację ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji, a przede wszystkim poprzez wysoką jakość opieki, jaka zapewniana jest najbardziej chorym mieszkańcom miasta i powiatu.

**Prezes Stowarzyszenia Opieki Hospicyjnej Ziemi Częstochowskiej** **Anna Kaptacz** złożyła życzenia świąteczno – noworoczne życząc, aby nadchodzące święta były bardzo rodzinne, szczęśliwe, przebiegały w zdrowiu, w radości, w miłości, którą można się wzajemnie obdarzać wśród przyjaciół. Życzyła, aby każdy dzień nowego roku przebiegał w wielkiej radości, szczęśliwości, a źródło tego było w tym, że będziemy zdrowi, bo w stowarzyszeniu cenią dobre zdrowie, gdyż wiedzą, jak to jest, kiedy się popsuje. Przyszli na sesję z wolontariuszkami, które pomagają pacjentom. Dzisiaj za ich pomocą wręczą drobne upominki: kalendarze z obrazkiem z corocznej akcji „Pola nadziei”, której finał odbywa się na wiosnę wraz z informację z przebiegu obchodów XX-lecia stowarzyszenia zapraszając do uczestniczenia w nich. Prosiła, aby radni przekazali życzenia świąteczno-noworoczne swoim wyborcom.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** podziękował pani prezes za piękne życzenia. Przy takiej okazji należy myśleć przede wszystkim o działalności społecznej tak wybitnej postaci w Częstochowie, jaką jest pani prezes, działalności, która przedkłada się na pomoc ciężko chorym, umierającym ludziom. Jest to na tyle szlachetna działalność, że wszyscy mieszkańcy regionu częstochowskiego będą pamiętać o tych ludziach, również na przełomie w roku, również w trakcie podejmowania ważnych decyzji na sesji.

**Starosta A. Kwapisz** poinformował, że pani prezes, która zaszczyciła Radę swoją obecnością na sesji dwa lata temu zwróciła się o wynalezienie gruntów pod budowę nowego hospicjum. Przedstawiona wówczas propozycja nadal znajduje się w kręgu zainteresowań pani prezes. Od tego czasu pracują, żeby wybrane miejsce w m. Lubojenka zostało wstępnie zaakceptowane. Obecny etap postępowania wskazuje na to, że wkrótce powiat stanie się pełnoprawnym właścicielem gruntu, ale jeszcze za wcześnie jest, aby ogłosić taki fakt i że w niedługim czasie powstaną odpowiednie dokumentu - wtedy grunty będzie można przekazać hospicjum.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** dodał, że grunt, o który ubiega się stowarzyszenie, to grunt pod budowę nowoczesnego hospicjum, na którego środki również zadbała pani prezes Kaptacz. To działka dla ludzi umierających z różnych warstw społecznych rejonu. Tym większy będzie wkład radnych w czynieniu dobra poprzez podjęcie uchwały dotyczącej przekazania gruntów. Oprócz tego ważnym czynnikiem społecznym jest to, że zorganizowanie nowego hospicjum wiąże się z nowymi miejscami pracy w służbie zdrowia, które również są bardzo potrzebne na terenie miasta i powiatu częstochowskiego, a które również zapewni pani prezes.

**Ad. 4.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** przedstawił porządek obrad. Poinformował, że po konsultacjach na komisjach w sprawie zmian w statucie powiatu częstochowskiego zgłoszono szereg uwag, poprawek i uzupełnień. W związku z tym Zarząd Powiatu proponuje przeniesienie punktu 19. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w statucie Powiatu Częstochowskiego na następną sesję w celu naniesienia uzupełnień i poprawek, a także

poddania pod głosowanie razem z regulaminem organizacyjnym starostwa. Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie przedmiotową poprawkę dot. wykreślenia z porządku obrad punktu 19.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych: jednomyślnie 23 głosami „ za” przyjęta ww. poprawkę.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że ze strony Zarządu Powiatu wpłynęła propozycja dotyczącą dopisania do porządku obradprojektu uchwały w sprawie zmian w planie dochodów i wydatków powiatu częstochowskiego na 2012 rok, jako punkt 12a. Projekt został radnym doręczony. Następnie poddał pod głosowanie przedmiotową poprawkę polegająca na dopisaniu do porządku obrad punktu 12a.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych: jednomyślnie 23 głosami „ za” przyjęta ww. poprawkę.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie porządek obrad wraz ze zmianami.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych – **jednogłośnie 23 głosami „za”** przyjęła porządek obrad wraz z dwoma przegłosowanymi poprawkami.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XVIII Sesji Rady Powiatu i powitanie.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wręczenie medali „Za zasługi dla obronności kraju”.
4. Przedstawienie porządku obrad.
5. Powołanie sekretarzy obrad.
6. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
7. Powołanie komisji uchwał i wniosków.
8. Informacja z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu powiatu częstochowskiego na 2013 rok oraz projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013-2026.
11. przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach dotyczących projektów: budżetu i wieloletniej prognozy finansowej.
12. przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Mienia Powiatu, w tym wniosków stałych komisji Rady.
13. przedstawienie stanowiska Zarządu Powiatu wobec opinii Komisji Budżetu i Mienia Powiatu i wniosków komisji.
14. dyskusja nad projektem budżetu powiatu częstochowskiego na 2013 rok;
15. dyskusja nad projektem Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013-2026;
16. głosowanie nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia budżetu powiatu częstochowskiego na 2013 rok;
17. głosowanie nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013-2026.
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2012 rok.
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2012 – 2026.

12a. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w planie dochodów i wydatków powiatu

częstochowskiego na 2012 rok.

1. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Blachowni.
2. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Domowi Dziecka w Chorzenicach.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Powiatowym Programie Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2012 – 2014.
4. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi na 2013 rok”*.*
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Programu Współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi na lata 2013 *–* 2017”.
7. *skreślony*
8. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok.
11. Informacja o oświadczeniach majątkowych pracowników starostwa i powiatowych jednostek organizacyjnych.
12. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
13. Wolne głosy, oświadczenia radnych i komunikaty
14. Zamknięcie obrad XVIII Sesji Rady Powiatu.

**Ad. 5.**

Na wniosek **Przewodniczącego Rady J. Rydzek** w porozumieniu z klubami radnychna sekretarzy obrad wybrano **jednogłośnie** **23 głosami „za”:**

1. Jacka Badorę
2. Mariolę Tomczyk

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** potwierdził wybór sekretarzy.

**Ad. 6.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że protokół z obrad XVII Sesji   
z dnia 8 listopada 2012roku był udostępniony do wglądu publicznego w Biurze Rady na 7 dni przed terminem sesji. Został również wyłożony przed niniejszą sesją. Potwierdza jego obiektywizm.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zapytał, czy są uwagi do ww. protokołu, a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych – **jednogłośnie 23 głosami „za”** przyjęła protokół nr XVII/12 - *bez odczytywania*.

**Ad. 7.**

Na wniosek Przewodniczącego Rady w uzgodnieniu z radnymi i klubami do Komisji Uchwał i Wniosków zaproponowano następujących radnych:

1. Mariannę Dziurę
2. Romana Hylę
3. Adama Wochala

Rada Powiatu w obecności 23 radnych – jednogłośnie 23 głosami „za” powołała Komisję Uchwał i Wniosków w ww. składzie.

Przewodniczący Rady J. Rydzek stwierdził powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Ad. 8.

Przewodniczący Rady J. Rydzek zaproponował, aby w związku z obszernym porządkiem obrad sprawozdanie z działalności Starosty i Zarządu złożyć do protokołu, na co radni wyrazili zgodę poprzez aklamację.

Starosta A. Kwapisz złożył do protokołu informację z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym. Zaznaczył, że jest gotowy do udzielania ewentualnych wyjaśnień. Informacja stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Rada Powiatu przyjęła informację Starosty z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Ad. 9.

Radna G. Knapik zwróciła się z zapytaniem do Zarządu dotyczącym budżetu powiatu na 2013 rok: ilu pracowników starostwa nabyło uprawnienia emerytalne i ilu z nich wyraziło chęć, akces przejścia na emeryturę w 2013 rok oraz jakiego rzędu przewiduje się odprawy z tego tytułu.

Ad. 10.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że wszystkie komisje rady zajmowały się z projektem budżetu powiatu częstochowskiego na 2013 rok oraz projektem Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013-2026. Obydwa dokumenty zostały przyjęte przez wszystkie komisje i ocenione pozytywnie, choć były uwagi ze strony radnych. Materiały dotyczące treści obydwu dokumentów zostały przekazane radnym.

**Ad. 10a.**

**Skarbnik K. Toczko** przedstawił opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącą projektu budżetu na 2013 r. Opinia jest pozytywna. W uzasadnieniu podane zostały podstawowe wielkości budżetowe oraz określono budżet, jako kompletny i zrównoważony z prawidłowym przeznaczeniem nadwyżki, zawierający wymagalne załączniki i przygotowany zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Do projektu budżetu RIO nie zgłosiło żadnych uwag.

**Ad. 10b.**

**Przewodnicząca Komisji Budżetu i Mienia Powiatu M. Tomczyk** przedstawiła opinię komisji do projektu budżetu powiatu częstochowskiego na 2013 rok *stanowiącą załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.* Biorąc pod uwagę wielkości budżetowe i uwarunkowania wpływające na konstrukcję budżetu powiatu na 2013 rok, w tym brak wniosków i pozytywne opinie wszystkich komisji Rady - Komisja Budżetu i Mienia Powiatu wnosi o uchwalenie budżetu powiatu częstochowskiego na 2013 rok.

**Ad. 10c.**

**Skarbnik K. Toczko** – jak wspomniała Przewodnicząca Komisji Budżetu komisje Rady nie zgłosiły do projektu budżetu żadnych wniosków dotyczących zmian w projekcie budżetu. Zgłaszane uwagi były na bieżąco wyjaśniane, a podjęte przy okazji omawiania budżetu wnioski dotyczyły zdań realizowanych w 2013 i nie wnosiły konkretnych propozycji zmian w

przychodach i wydatkach budżetowych. W związku z tym Zarząd nie musiał się ustosunkowywać do wniosków. Będą one rozpatrywane i realizowane w trakcie roku.

**Ad. 10d.**

**Radny I. Palutek** – rozpoczynamy dyskusję nad budżetem, o którym wie, że zostanie przyjęty. Jednak ma uwagi i wątpliwości, które chciałby Radzie przedstawić. Chce przedstawić kwestię, która go niepokoi i która nie podoba mu się. Na komisji rolnictwa, której jest członkiem kilkakrotnie w ciągu roku zwracano uwagę na niedofinansowanie spółek wodnych na terenie powiatu, jak również niedofinansowanie melioracji. Natomiast w planach dotacji udzielanych z budżetu powiatu jednostkom sektora finansów publicznych i spoza znajdują się dwie kwoty, do których ma zastrzeżenia. W budżecie powiatu zaplanowano kwotę 5.000 zł na konserwację rowów melioracyjnych, które są bardzo ważną kwestią, szczególnego znaczenia i niejednokrotnie będą odprowadzać wodę z dróg powiatowych. Mają z tym zagadnieniem liczne kłopoty, i o nim bardzo dużo się mówi na komisjach. Tymczasem w budżecie zaplanowano na ten cel tylko 5.000 zł. Jaką konserwację można za to przeprowadzić? Natomiast dotacja dla Państwowej Straży Pożarnej wynosi 20.000 zł. Nie jest przeciwny dotacjom, ani pomocy dla jednostek pozabudżetowych, ale pomagajmy wtedy, kiedy nas na to stać. Jesteśmy w okresie, kiedy pieniądze trudno pozyskać. Nie będzie motywował, ani uzasadniał, że PSP ma w ministerstwie zwierzchnictwo i finansowanie, ale jeśli chcemy pomagać, jeśli musimy, to pomóżmy, ale ta proporcja niech będzie odwrotna. Następnie radny poprosił o wyjaśnienie kwestii finansowania budowy chodników przy drogach powiatowych poruszanej wielokrotnie przez komisję infrastruktury, której również jest członkiem. Nikt nie ma wątpliwości, że chodniki należy budować, bo są gwarantem bezpieczeństwa. Chodniki te buduje przy drodze powiatowej albo powiat, albo gmina. Nie może tak być, że w jednej gminie powiat buduje i drogę i chodnik, a w drugiej – drogę bez chodnika uważając, że budowa chodnika to zadanie gminy. Radny nie zgadza się z tym. Prosi, aby tę wątpliwość w końcu wyjaśnić.

**Radna G. Knapik** - analizując projekt budżetu zajęła się tylko kilkoma pozycjami, które chce scharakteryzować i dać Radzie pod osąd przed podjęciem tak ważnej decyzji, jaką jest budżet 2013. Szczególnie rażąco wyglądają wydatki w dziale 750, a dokładnie wydatki dotyczące płac i pochodnych porównując budżet w tej pozycji na przestrzeni lat 2009 – 2012 i propozycje na rok 2013. Wykonanie wydatków w dziale 75020 w 2009 roku wynosiło 10 mln zł w tym 7,3 mln zł płace dla pracowników Starostwa (175 etatów),a średnia miesięczna płaca na pracownika wynosiła 3464 zł (68% w stosunku do wydatków). W 2010 roku wykonanie wynosiło: wydatki 11,3 mln zł, płace 8,3 mln zł (etatów 188), średnia płaca 3.689 zł. W 2011 roku wydatki bez inwestycji wynosiły 12, 5 mln zł, płace – 9,2 mln zł (etatów 188, czyli bez zmian), średnia płaca wzrosła do wysokości 4.114 zł na osobę. W 2012 roku wydatki wyniosły 13,3 mln zł, płace10,3 mln zł, (etatów 194), średnia płaca 4.457zł. Natomiast na 2013 rok zaplanowano wydatki w wys. 14,3 mln zł, płace 11,4 mln zł (zakłada, że zatrudnienie pozostanie bez zmian, czyli 194 etaty),a płaca średnia 4922 zł, co będzie stanowić 80% wydatków przeznaczonych w tym dziale. W latach 2009 – 2013 przeciętna płaca wzrośnie o 1.458 zł miesięcznie, czyli nastąpi wzrost o 42%. Porównując środki przeznaczone na ten cel pomiędzy planem 2012 a planem 2013 okazuje się, że płace wzrosną o 1,8 mln zł, czyli o 0,4%. Jest oczywiste, że za swoją pracę pracownik chciałby otrzymywać godne wynagrodzenie, ale czy stać nas jako powiat na takie rozkręcanie kurka z pieniędzmi, na ponad 10%-owe podwyżki wynagrodzeń, gdzie w planie wydatków środki na wynagrodzenia wynoszą już 80%? Co będzie, jak sytuacja z malejącymi wpływami będzie się pogłębiać? Obecnie zmniejszenie przychodów w stosunku do 2012 roku wynosi 4,1 mln zł. Czy nie należy powstrzymać trochę apetytu na podwyżki, w tym także dla Zarządu? Proponuje utrzymanie wydatków na wynagrodzenia w dziale 750 na poziomie roku bieżącego, aby nie spełnił się najgorszy scenariusz i nie trzeba było drastycznie ograniczać wynagrodzeń i zwalniać pracowników lub

nie mieć dla nich na wynagrodzenia. Na sali znajduje się wielu pracowników starostwa, dlatego prosi , aby nie traktowali jej wypowiedzi jako namawiania do zabierania podwyżek. Radna zaznaczyła, że nie jest to jej intencją. Chciałaby tylko naświetlić radnym konsekwencje, jakie mogą wynikać z takich decyzji. Każdy z nas obserwuje sytuację w kraju, masowe zwolnienia, bezrobocie, rosnące w zatrważającym tempie zakłady, które nie wypłacają wynagrodzeń. Są to dramaty ludzkie. Dlatego przestrzega przed 10%-owym zwiększeniem w tej chwili kosztów. Jest to tym bardziej uzasadnione, że więksi ekonomiści w kraju są sceptyczni w ocenie gospodarki i sytuacji na 2013 r. Przez analogię należy założyć, że słabnące zatrudnienie spowoduje zmniejszenie wpływu z podatków. Natomiast w zaproponowanym budżecie zakłada się, że właśnie te wpływy wzrosną o 1,9 mln zł. Następną nie do przyjęcia propozycją jest kwota 1,6 mln zł, jako rezerwa celowa na uzupełnienie wydatków w oświacie. W planie dochodów część oświatowa maleje o 209 491 zł. Jest to zrozumiałe, gdyż jak wszyscy doskonale się orientują uczniów w naszych szkołach ubywa. Wydatki na 2013 rok wynoszą 5,8 mln zł i są większe o 51 tys. zł, co jest w pełni uzasadnione i podyktowane czynnikami zewnętrznymi, jak awans zawodowy. Natomiast brak logicznego uzasadnienia dla utworzonej rezerwy w wys. 1,6, mln zł, która stanowi 28% planowanych wydatków na oświatę. Co zarząd zamierza zrobić z tą rezerwą i po co jest utworzona? Czy nie lepiej byłoby te pieniądze ulokować od razu we właściwym miejscu, chociażby na drogi i chodniki? Po co takie działania? Czy zarząd w związku z tym ma jakiś plan, o którym na razie „cicho, sza”? Zastanawia się także, co autor miał na myśli tworząc tę rezerwę i jednocześnie zaciągając 2, 5 mln zł. kredytu na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek. Czy jest to gospodarskie i logiczne? Nie wie, czy radni mają jeszcze inne zastrzeżenia do budżetu. Sama omówiła kilka, ale w drastyczny sposób pokazują destrukcyjną politykę Zarządu w finansach powiatu.

**Radny P. Kurkowski** poinformował, że w 2010 rok na terenie gminy Blachownia prowadzono dwa powiatowe zadania inwestycyjne: przebudowę ulicy Sienkiewicza i budowę chodnika wzdłuż ulicy Piastów w Blachowni. Te zadania w 2010 roku zostały przerwane, a przebudowa ul. Sienkiewicza zdjęta z wieloletniej prognozy finansowej. Za każdym razem, kiedy zgłaszano do budżetu propozycje (w 2011, 2012 i 2013) - to pozostawały bez echa. Zadania te zostały przerwane, a tymczasem pozwolenia na budowę ważne są trzy lata. W 2013 roku te pozwolenia będą wygasać i trzeba będzie aktualizować dokumentację i przeprowadzać ponowne analizy oraz odtwarzać pozwolenia na budowę. Stąd w październiku na posiedzeniu komisji budżetu zadał pytanie staroście, który miał się zastanowić, sprawę przeanalizować i zasięgnąć opinii pracowników merytorycznych. Do chwili obecnej nie uzyskał informacji na ten temat. W projekcie budżetu te dwa zadania nie znalazły się. Wobec tego po raz kolejny zadaje pytanie, kto poniesie odpowiedzialność za niegospodarność związaną z utratą ważności tej dokumentacji? Chciałby, aby przed głosowaniem ktoś z zarządu odpowiedział na pytanie, bo chciałby mieć jasność co do głosowania nad projektem budżetu.

**Radny M. Chudzik** – w nawiązaniu do tego, co wcześniej skarbnik powiedział odnośnie wniosków ujętych do budżetu informuję, że wójt gm. Konopiska   
29 października br. wystosował do starosty pismo z prośbą o wykonanie drogi w Aleksandrii przy ul. Gościnnej i zadeklarował na tę inwestycję 300.000 zł. Projekt jest obecnie na ukończeniu, a zadania w budżecie nie ma. Poprzednio dwukrotnie występowano o te inwestycje i zawsze musiano sprowadzać delegację ludzi, jakoś próbować wymuszać. Przykre, bo gm. Lelów deklaruje 30.000 zł, powiat daje 30.000 zł w przypadku przebudowy w Podlesiu. Podobnie w Mykanowie, jest deklaracja gminy na 1,2 mln zł i powiat też daje 1,2 mln zł. Jest dotacja gm. Mstów w wys. 95.000 zł i powiat deklaruje 95.000 zł. W świetle tego ma wątpliwości, czy Aleksandria leży w gm. Konopiska i w powiecie częstochowskim, skoro nie została ujęta w budżecie na 2013 r. W ostatnich dwóch latach na terenie gminy Konopiska nie wykonano żadnej drogi, ani chodnika, jeśli chodzi o drogi powiatowe. Występowano o środki

powodziowe dla m. Hutki. Niektóre gminy w międzyczasie miały ujęte 5 zadań, nie chce wymieniać które, bo większość radnych wie. Zadanie w Hutkach w gm. Konopiska nie załapało się pomimo weryfikacji komisji i deklaracji obydwu starostów. Większość zadań, jakie wójt gm. Konopiska deklarował zrobiono wcześniej, tylko podczas analizy na komisji drogowej wyszło, że gmina w ostatnich 10 latach najwięcej dołożyła do dróg powiatowych. Nikt tak nie dokładał. Starosta mówi, że sprawiedliwość jest pojęciem względnym, ale trochę tej sprawiedliwości by się przydało, bo mieszkańcy gminy Konopiska też płacą podatki, które wpływają do powiatu. Jeśli chodzi o środki unijne w gminie zrobiono tylko jedną drogę, ul. Przemysłową do Blachowni. Wnosi zatem o wprowadzenie do budżetu zadania: przebudowa ul. Gościnnej, bo do tej pory panował dobry obyczaj, że jeśli gmina proponowała 50%-ową dotację, to zawsze było to uwzględniane, a teraz radny czuje się trędowaty.

**Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat** zadeklarował w imieniu radnych koalicyjnych, głosowanie za przyjęciem budżetu na 2013 r. Zwrócił uwagę, że budżet jest podstawą, ale w ciągu roku pojawiają się nowe środki, choćby te wynikające z przetargów, a mówi to, aby ostudzić emocje kolegów, którzy przed nim występowali. Zaznaczył, że listy zadań popowodziowych nie są do końca sprecyzowane. Myśli, że niektóre z zadań wymienionych przez kolegów znajdą się na tych listach. Poczekają, zobaczą, co rok 2013 przyniesie. Na pewno ceny z przetargów będą inne, pojawią się nowe pieniądze i szansa na zrealizowanie innych różnych postulatów zgłaszanych tu przez kolegów. Dyskusja nad budżetem, która dzisiaj się formalizuje przez kilka miesięcy trwała na komisjach. Każdy radny miał szansę na złożenie swoich propozycji, które zostały wnikliwie przeanalizowane na komisjach i przez Zarząd Powiatu. Na pewno jest szansa, aby zgłoszone propozycje, nawet te dzisiaj uwzględnić. Dlatego apeluje do kolegów z opozycji, aby wzorem koalicji zagłosowali za budżetem na 2013 rok.

**Radna G. Knapik** wygłosiła następujące oświadczenie członków Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwość: biorąc pod uwagę przedstawione do projektu budżetu zastrzeżenia i przeświadczenie, że jest to budżet destrukcyjny dla finansów powiatu Klub Radnych PiS nie poprze proponowanej formy budżetu.

**Radny M. Chudzik** poprosił, aby Zarząd ustosunkował się do jego wypowiedzi. Chodzi o zwykłą uczciwość, bo wie, że sprawiedliwości nie ma.

**Starosta A. Kwapisz** poinformował, że za chwilę zostanie dostarczone zestawienie, z którego nie wynika, jak radny przedstawiał, że był krzywdzony przez 10 lat – i to zostanie sprostowane. Wydawany był duży materiał, z którego wynika, że gm. Konopiska rzeczywiście partycypowała, jako gmina w kosztach, ale wcale nie najwięcej i nie jest tak, że można porównywać gm. Kłomnice, gm. Mykanów do gm. Koniecpol, bo tam znajduje się 54 km dróg, a w Konopiskach tylko 21 km. Trzeba to w końcu obrócić do ilości dróg powiatowych, niekiedy trzeba spojrzeć na jakość drogi, i czy rzeczywiście są jeszcze gorsze drogi. W związku ze stratami popowodziowymi zaistniałymi podczas powodzi w 2010 roku (maj, czerwiec) doliczono się pozyskania i wydania 109 mln zł na 22 drogach z programu szkód powodziowych. Starosta zaznaczył, że nie mogą angażować środków, tam gdzie komisja nie stwierdziła szkód. W tym roku mają z tego źródła głównie budować drogi oraz z niewielkich, mizernych innych. Co do wyrównywania cywilizacyjnych zapóźnień – te inwestycje robione są głównie w Koniecpolu na terenie wschodnim powiatu, aby choć z tego względu poprawić poziom. Co do ofiarności gminy Konopiska - są to dane, które nie kłamią. Zostawmy sprawę na boku. Po długich dyskusjach i debatach pozostaje pytanie, czy i na ile będzie można jeszcze liczyć na środki powodziowe w 2013 roku? W gminie Konopiska zadecydowano o wybudowaniu tam drogi w Hutkach za 4,2 mln zł, bo stwierdzono tam szkody popowodziowe.

Z tego wynika, że wcale tak nie jest, że gm. Konopiska nie będzie miała inwestycji i jest to pokaźna kwota. Więc nie jest tak, że w latach minionych nie było tam inwestycji. Nasza propozycja w tym względzie jest taka, żeby na pierwszym miejscu zrobić drogę w Hutkach,

następnie w Przyrowie i w Kłomnicach (połowa budowana jest na terenie gm. Mstów) i jeszcze jednej na terenie dwóch gmin, której stan jest najgorszy (nie pamięta nazwy). Na te 5 zadań istnieje szansa na dofinansowanie w 2013 roku (ma nadzieję, że na początku). Zobaczą, jak się to wyrazi w milionach. Inne zadania będą mogli realizować ze środków z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, gdzie zgłoszono dwa zadania. Niestety jest to zadanie wymagające poważnego udziału własnego (zarówno po stronie powiatu, jak i gminy), który nie jest wymagany przy środkach powodziowych. A niestety nie wszystkie gminy deklarują udział, gdyż nie posiadają na to środków, zresztą podobnie powiat jest tu w ciężkiej sytuacji. Kiedy mają mówić o innych drogach? Jeżeli będą przetargi, a doświadczenie z 2012 roku pokazuje, że kwoty poprzetargowe wynosiły nieraz milion i więcej. Zadania o tej wartości będą mogły być w drugiej kolejności w innych gminach realizowane pod warunkiem zweryfikowania drogi, jako uszkodzonej w wyniku powodzi maj-czerwice 2010 roku. W ten sposób parę zadań zrealizowano z kwot, których nie zabrano. Ma nadzieję, że teraz, gdy konkurencja jest duża i dużo jest firm drogowych, a pieniądze unijne wycofały się z okresu finansowego 2007- 2013 firmy będą ostrożnie podchodzić do wartości proponowanych w przetargach. Liczą, że tak będzie się działo. Jeśli Rada stwierdzi w kwietniu, że jest nadwyżka budżetowa całość będzie przekazywana na ten kierunek. Następnie starosta odpowiedział na zapytanie dotyczące kwoty 5.000 zł zapisanej w budżecie 2013 na czyszczenie rowów. Poinformował, że prawo wodne kwestionuje taki sposób postępowania i wydatkowania środków budżetowych powiatu, ponieważ za to grozi dyscyplina finansowa. Jest to zadanie gminy, a obowiązek dbania o rowy mają ich użytkownicy, czyli osoby fizyczne. Było to bardzo często wyjaśniane. Komunikował już, że są duże nadzieję na zdobycie dużych środkach finansowych (miliony złotych), które mogłyby być użyte na udrożnienie tzw. melioracji podstawowych. Zakończono objazd wszystkich gmin, zanotowano, które rowy są oczyszczone i które mają obowiązek odbierania wody. Stwierdzono, że niejednokrotnie są zaniedbane i zarośnięte. Z tych środków będą mogli udrożnić rowy i w ten sposób odprowadzić wodę, która zalewa względnie podtapia drogi czyniąc je nieprzejezdnymi i narażając na szybkie zniszczenie. Problemu tego nie załatwi żadne 5.000 zł, bo chodzi o tysiące zmeliorowanych ha i setki tysięcy rowów. Wic te 5.000 zł. wywołuje tylko niepotrzebny zamęt. Mówiąc o 20.000 zł przeznaczonych na PSP , jednostkę także powiatową, także mogącą liczyć na wsparcie (mają takie możliwości prawne) wytłumaczył, że chodzi o środki przeznaczane na sorbenty, neutralizatory niebezpiecznych substancji wylewanych przy wypadkach. Strażakom ustawicznie brakuje pieniędzy na ten cel. Kiedyś ta kwota była dysponowana z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jest to cel zrozumiały. Strażacy potrzebują większych kwot, ale powiat nie jest w stanie tego zabezpieczyć. Dlatego prosi o wyrozumiałość i przyjęcie informacji, na co te 20.000 zł corocznie jest przeznaczane. Kwestie finansowe, które radna G. Knapik podnosiła wyjaśni skarbnik.

**Skarbnik K. Toczko** odniósł się do kwestii podniesionych przez radną G. Knapik**.** Poinformował, że większość wydatków w powiecie, nie tylko naszym, jeśli nie prowadzi się inwestycji stanowią wydatki bieżące, które nawet do 90% są wydatkami wynagrodzeniowymi w jednostkach powiatowych. Jednostki te są administracją, która nie produkuje poza Powiatowym Zarządem Dróg, który w swoim budżecie posiada środki na zadania bieżące na drogach, na zadania poza administracyjne. Wszystkie pozostałe jednostki, tak samo jak w samorządach gminnych i wojewódzkich większość wydatków przeznaczają na wynagrodzenia pracowników. W 2010 roku i w 2011 roku, kiedy było najwięcej wydatków inwestycyjnych – wydatki bieżące powiatu wynosiły ok. 50% budżetu. Drugie 50% stanowiły wydatki inwestycyjne, ale były to lata, kiedy realizowano projekty unijne, kiedy dokładano swoich

pieniędzy z kredytów (bo tylko taka możliwość jest, jeśli chodzi o wydatki majątkowe). W związku z tym te budżety wyglądały inaczej. Inwestycje w tamtych latach spowodowywały, że możliwości kredytowe uległy ograniczeniu. Wynika to również ze zmiany przepisów dotyczących obliczania wskaźników kredytowych oraz fakt, że najbliższe lata nie będą latami

realizacji projektów unijnych. W latach 2012, w 2013 i pewnie w dwóch, trzech następnych zdecydowana część wydatków będzie stanowiła wydatki bieżące, a inwestycyjne będą oscylować w granicach 10%-15%. Radna G. Knapik podając średnie wynagrodzenie przypadające na jednego pracownika wliczyła część składek zusowskich, fundusz świadczeń gwarantowanych, czyli składki, które płaci płatnik-pracodawca. Jest to 20% kwot, o których radna mówiła. Nie można tego w ten sposób kojarzyć, że tyle średnio pracownicy w starostwie zarabiają. Średni zarobek w starostwie, jeśli chodzi o pracowników merytorycznych wynosi miesięcznie ponad 3.700 zł brutto ze składkami zusowskimi i podatkiem. Trochę to inaczej wygląda, bo przekracza 4.000 zł, jeśli do tych średnich uwzględnia się wynagrodzenia naczelników i ich zastępców, ale na pewno nie jest to kwota 4.900 zł, jaką radna przedstawiła. Kiedy na posiedzeniach komisji szczególnie wyjazdowych do jednostek powiatowych dyrektorzy przedstawiając sytuację mówiąc o wynagrodzeniach ze strony radnych często padają propozycje o zwiększenie wynagrodzeń. Problem dotyczy jednostek pomocy społecznej (domy dziecka), gdzie jedni pracownicy są zatrudnieni na Kartę Nauczyciela, a drudzy na umowę o pracę. Nauczyciele zatrudnieni na Kartę zarabiają znacznie więcej, niż pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę przy tym samym zakresie obowiązków. W związku z tym występuje bardzo duże zróżnicowanie zarobków. Dyrektorzy starają się w jakiś sposób podwyższać pracownikom poszkodowanym zarobki, choć i tak nigdy nie dorównają płacowo zarobkom z Karty Nauczyciela. Zaznaczył, że jeśli chodzi o Kartę powiat nie ma wpływu na zmianą wynagrodzeń w szkołach i domach dziecka, bo są to podwyżki obligatoryjne. Następnie skarbnik przeszedł do kolejnej kwestii poruszonej przez radną, a mianowicie dotyczącej rezerwy oświatowej wynoszącej 1,6 mln zł. Jest rzeczą powszechnie znaną że w prawie każdym samorządzie dokłada się do oświaty, i tak dokłada się mniej, niż w latach poprzednich. Rezerwę z dochodów tworzy się, aby wspomóc oświatę, bo wiadomo, jaka jest sytuacja z powodu niżu demograficznego oraz funkcjonowania Karty Nauczyciela. W poprzednich latach rezerwa pozostawała na poziomie: 1,9 mln zł, 1,8 mln zł. Teraz założono 1,6 mln zł, co zyskano dzięki oszczędnościom, które są wdrażane w placówkach oświatowych m.in. poprzez ograniczenia etatowe obsługi. Nie da się uniknąć zabezpieczenia rezerwy oświatowej w budżecie i chyba wszędzie tak jest. Ponadto poinformował, że w 2013 rok w wydatkach dotyczących wynagrodzeń tradycyjnie zabezpieczane są pewne kwoty na ewentualne odprawy emerytalne. Radna, która o to pytała otrzyma szczegółową informację na piśmie. W 2013 roku zaplanowano ponad 300.000 zł na odprawy dla pracowników, którzy osiągną wiek emerytalny. Pracownicy nie zadeklarowali odejścia, ale w budżecie musi to być zaplanowane w razie co. Jeśli odprawy emerytalne nie zostaną zrealizowane w 2013 r. to środki z tego tytuły zostaną przesunięte na inne wydatki, podobnie, jak robiono w poprzednich latach, kiedy wszelkie oszczędności na płacach przesuwane były na inne zadania powiatowe.

**Radny J. Badora** podziękował za zapewnienia, za którymi ma nadzieję pójdą działania i dziękuje za jeszcze, aby w przyszłym roku można było złożyć podziękowania za realizację.

**Starosta A. Kwapisz** przedstawił dofinansowanie gmin do zadań realizowanych przez powiat. Gm. Mykanów jest na pierwszym miejscu (nie Konopiska) z kwotą 7,74 mln zł wraz z deklaracją na ponad 1 mln zł na kolejne zadanie, jeśli zostanie zweryfikowane. Na drugim miejscu znajduje się gm. Poczesna z kwotą 5,8 mln zł. Na trzecim miejscu są Kłomnice - 4,99 mln zł i dopiero czwarte miejsce zajmuje gm. Konopiska z kwotą 3,5 mln zł. To są cyfry, one nie kłamią i dlatego to prostuje.

**Radny M. Chudzik** – stwierdził, ze starosta podał złe dane. Mam przy sobie wykaz, w którym są podane kwoty, co do kilometra. To, co podał starosta jest fałszywe. Gm. Mykanów ma więcej dróg, nie kwestionuje tego i nie ma nic do tej gminy. Wie, że wójt dopłaca, ale to, co starosta odczytał jest sfałszowane. Następnie przedstawił dane statystyczne przekazane przez dyrektor PZD na posiedzeniu komisji rozwoju. Są to inne dane. Ze statystyki widać

jednoznacznie, które gminy dostały najwięcej, ale mają najwięcej dróg i tego nie kwestionuje. Są to fakty. Radny odczytał dane przedstawione przez dyr. B Zalewską na posiedzeniu komisji rozwoju. W latach 2007-2010 w przeliczeniu na kilometr udział gm. Konopiska do kilometra wyniósł 48%, podczas gdy udział Kamienicy Polskiej wyniósł 24%, Kruszyny - 24% , Mykanowa – 29%, Olsztyna 33%. Lata 1999-2010 wyglądają następująco: gm. Konopiska 49,5%, Mykanów 28,9%, Poczesna 38,9%, z czego wynika, że gm. Konopiska dopłaciła do statystycznego kilometra najwięcej. Radny stwierdził, że z tego wynika, że w budżecie są lepsze gminy oraz że wójt i przewodniczący rady gminy Konopiska (obecny na sesji) zastanawiali się, czy dać powiatowi te 300.000 zł na swojej sesji po świętach. Więc się pyta, dlaczego gm. Lelów jest w programie, gm. Mykanów jest w programie, gm. Mstów jest w programie, a Konopisk, mimo złożenia deklaracji nie ma!

Ad. 10e.

Radny P. Kurkowski - od kilkunastu lat pojawia się temat zbiornika wodnego w Blachowni. Zarówno radni z terenu gminy Blachownia, jak i burmistrz składali pismo do starosty o podjęcie działań mających na celu oczyszczenie zbiornika wodnego. W swoich propozycjach budżetowych podawał sposób i propozycję rozwiązania tego tematu. Do tej pory nic się w tej kwestii nie dzieje. Mają zapisy z komisji rewizyjnej, która też określiła ten temat, jako istotny uznając, że w tej kwestii powinno się coś zadziać i stwierdzając, że powiat nie do końca wyczerpał wszystkie drogi służbowe związane z realizacją zadania. Wobec tego kolejny raz pyta, dlaczego nic się w tej kwestii nie dzieje? Mają kolejny projekt budżetu, mają wieloletnią prognozę finansową do 2026 roku i nie się nie pojawia w tym zakresie. Wracając do poprzedniej swojej wypowiedzi - widzi, że powiela się schemat. Pytał cztery razy o drogi od vocem poprzedniego punktu i na zadane pytania dotyczące budowy chodnika i przebudowy drogi po raz kolejny nie otrzymał od starosty odpowiedzi.

Wicestarosta J. Krakowian odniósł się do kwestii zbiornika wodnego w Blachowni usprawiedliwiając nieobecność naczelnika wydz. OŚ. Poinformował, że zbiornik nie może być wpisany do budżetu powiatu, bo jest własnością Skarbu Państwa. Przez wiele lat rzeczywiście toczyła się dyskusja o jazie na zbiorniku. To powiat doprowadził do tego, że jaz zbudowano, ale za pieniądze Skarbu Państwa, nie powiatowe. Gmina dopłaciła do chodnika, a powiat przy okazji jazu zbudował most. Pojawił się nowy problem związany z oczyszczeniem zbiornika, czego nie kwestionują, ale póki co nie mogą wydawać pieniędzy samorządowych, bo jest to własność Skarb Państwa. W najbliższym czasie ma dojść do spotkania rektora Uniwersytetu Śląskiego z prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, bo istnieje taka możliwość. Stosowną informację przekaże radnemu, kiedy tylko dojdzie do spotkania. Ponadto zgłosił się instytut, który może wystąpić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o wykonanie całościowej ekspertyzy, w której również zawarte mają być informacje dotyczące oczyszczenia zbiornika po to, aby można było określić, co to za muł, co to za odpady, co z nimi można zrobić i ile to będzie kosztowało. Jeśli Uniwersytet będzie zwlekał, to zrobi to instytucja, o której wspominał. Mają pismo wojewody spowodowane wystąpieniem poseł H. Rozpondek. Mogą to zrobić, nie powiat. Zapewnił, że sprawa zbiornika jest pilotowana, ale niestety wszystko trwa. Zwrócił uwagę, ile trwało przygotowanie, zabieganie o budowę jazu, co w końcu zrobiono. Tak samo tu, trzeba dać sobie czas. Gdyby to było nasze zadanie, to nie twierdzi, że byłoby zrealizowane, bo

wiadomo, jak wygląda kwestia, ale to nie jest zadanie powiatu. Mają czynić starania, aby pozyskać środki i to robią.

Radny P. Kurkowski nie zgodził się z przedmówcą twierdząc, że nie do końca tak jest, i że za każdym razem, kiedy przywoływany jest temat zbiornika w Blachowni mówi się o możliwości pozyskania dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Otrzymał korespondencje w tej sprawie, jako załącznik do odpowiedzi na interpelację, więc i wicestarosta dobrze wie, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska pisze jasno i

wyraźnie: nie ma możliwości pozyskania pieniędzy na ekspertyzę, dokumentację i tego typu rzeczy. WFOŚ dotuje tylko zadania, które mają rzeczowy efekt ekologiczny w postaci zmniejszenia emisji i zanieczyszczeń i nie dotuje dokumentacji. Przedstawiciele powiatu wielokrotnie sporządzają wnioski do Funduszu w zakresie termomodernizacji i zapewne wiedzą, że każdy z tych wniosków zawiera dokumentację, a w niej kwoty niekwalifikowane. Od dwóch lat, kiedy jest radnym wciąż słyszy o wojewódzkim funduszu i o tym, że pani poseł zajmuje się sprawą. Tymczasem w Zarządzie Powiatu zasiada pięć osób i to Zarząd bierze pieniądze z tytułu wynagrodzenia za racę , wiec to nie pani poseł H. Rozpondek powinna się sprawą zająć, a zarząd. Jeśli ktoś sobie nie radzi w tym, czym się zajmuje, to zawsze może zrezygnować ze swojej funkcji.

Wicestarosta J. Krakowian zwrócił się do radnego ze sprostowaniem. Nie mówił, że dokumentacja ma być zrobiona i Wojewódzki Fundusz ma za nią zapłacić. Prosił, aby słuchać uważnie, co mówi. Sprawą ma zająć się Uniwersytet Śląski bądź inna instytucja, która wyraziła na to ochotę i która ma wykonać konkretne opracowanie całości zbiornika łącznie ze słynną ważką, której nie zna i nie widział. W tym całościowym opracowaniu, na które mogą wystąpić o pieniądze znajdzie się element, który interesuje powiat. Nie mówił, że zrobią to jedynie dla powiatu, ale będzie fragment, który powiat interesuje, aby móc zrobić dalszy krok do przodu.

Starosta A. Kwapisz – trochę jest im przykro, bo to Zarząd, nie kto inny doprowadził swoimi działaniami do wybudowania tamy, odbudowania skarpy, śluzu i wyremontowania inwestycji stwarzającej zagrożenie. Przypomniał, że był osobiście zagrożony karą 50.000 zł, za to, że go wcześniej nie odbudowano. A nie odbudowano, bo nie było pieniędzy. W przedsięwzięciu pomogli parlamentarzyści i nie wolno takiej pomocy uważać za nieważną, czy udawać, że nie było sprawy. Wsparcie było potrzebne i okazało się skuteczne. Natomiast sprawa, o której mówił była. Kiedy zwrócono się do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o dotację w wys. 80.000 zł na ekspertyzę zbiornika, poszło też pismo do wiadomości, że chodzi także o funkcję rekreacyjną. Ten zapis spowodował odrzucenie wniosku. Być może dzisiaj gdyby podano, że ma być odbudowany w celach kryzysowych, retencyjnych, a nie rekreacyjnych, byłyby te pieniądze, bo takich wniosków fundusz nie przyjmuje, nie akceptuje i nie rozpatruje. Sprawa zatrzymuje się na poziomie, że nadal nie ma środków na wykonanie ekspertyzy, która nas czeka. Wie, że występuje tam też inny problem, jako że do Stradomki płyną szeroką, wartką strugą zanieczyszczenia z m. Boronów, o czym pisze pasa. Czy mają zatem zbiornik oszlamować, aby potem znowu był zanieczyszczany? Rozmawiał z panią burmistrz, która też zna sytuację. Dlatego trzeba również z innej strony spojrzeć na temat. Należy prowadzić prace mające na celu oczyszczenie zbiornika, ale mieć na względzie, że jest to kwota ok. 40 mln – 50 mln zł. Cały czas Rada była karmiona informacją, aby przy okazji budowy tamy oczyścić wyszlamować zbiornik. A to nie jest tak, że kilka taczek wywiezie gdzieś tam na bok szlam, bo to są tysiące ton związków niezbadanych, być może niebezpiecznych. które trzeba poddać utylizacji. Ale o tym zadecydują eksperci. Starosta zapewnił, że cały czas podejmowane są działania, aby znaleźć odpowiednią instytucję i pieniądze na ekspertyzę. Wtedy będą mogli mówić, ile tego jest, co to jest i jakie będą koszty przedsięwzięcia. Jest to zbiornik Skarbu Państwa. Nie ma nic wspólnego z budżetem i środkami finansowymi powiatu. Nie wolno im wydać ani grosza z własnych środków na zbiornik.

Radny P. Kurkowski – zwrócił się do starosty: nie dość, że opowiada pan bzdury, to jeszcze w nie wierzy. Kiedy wszyscy zaczęli opowiadać, że fundusz wojewódzki odrzucił wniosek ze względu na pismo urzędu gm. w Blachowni dotyczące funkcji rekreacyjnej zbiornika - poprosił od wydziału ochrony środowiska starostwa komplet dokumentów łącznie z wnioskami złożonymi do wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska. Przy odmowie udzielenia dotacji jest podane krótkie wyjaśnienie : nie ma możliwości dofinansowania

dokumentacji. Koniec, kropka. Nikt nie pisał o funkcjach rekreacyjnych i innych tego typu rzeczach. Napisano, że tego typu dokumentacje wnioskodawca musi zrealizować na własny koszt. Nie wspomniano tam o żadnych funkcjach rekreacyjnych. Nie wie, kto staroście naopowiadał takich bzdur. Jeżeli starosta zarządza zbiornikiem, którego właścicielem jest Skarb Państwa, to można zrobić analizę wykonalności inwestycji, wskazać, kto odpowiada, kto jaką funkcję ma wypełniać i kto ma finansować. I wtedy trzeba konkretne instytucje zacząć naciskać. Nie mówi, że musi to być zrealizowane z budżetu powiatu, bo nie ma takiej możliwości, gdyż zbiornik ma 50 ha. Nie ma możliwości określenia, co zrobić z mułem, kiedy nie ma ekspertyzy. Ekspertyza będzie kosztowała ok. 4 do 5 tys. zł., jak dowiadywał się w Inspektoracie Ochrony Środowiska, tylko muszą najpierw znaleźć osobę i instytucję, która za to odpowiada. Jeżeli nie zostanie zrobiona analiza wykonalności inwestycji i nakreśleni inwestorzy, nic się z tym nie zrobi. Do założeń budżetowych na 2013 r. i do wieloletniej prognozy pisał prośbę o powołanie partnerstwa gminy, powiatu i marszałka, aby w ten sposób próbować coś robić. Tam też przepływa rzeka, więc dochodzi jeszcze zarządca rzeki. Nie mówi, że przedsięwzięcie ma być zrealizowane z budżetu powiatu, ale jeżeli nie zaistnieje iskra, nie znajdą się osoby odpowiedzialne i nie zacznie się realizacja zadania, będzie to tak stało do 2026 roku. Co kolejne wybory, parlamentarne, czy samorządowe wszyscy się będą budzić i opowiadać, jak to cudowanie będą ratować zbiornik w Blachowni. Nie mówi, że nie można korzystać z pomocy parlamentarzystów, bo po to są. Mówi o tym, aby nie wykpiwać się tym i nie zrzucać na parlamentarzystów tego, co się ma w zakresie swoich obowiązków.

**Dyrektor PZD B. Zalewska** złożyła wyjaśnienie dot. inwestycji drogowej przy ul. Sienkiewicza w Blachowni w zakresie dokumentacji i budowy kanału deszczowego. Jest dokumentacja, jest pozwolenie na budowę. Kanał deszczowy budowano trzy, cztery lata temu na odcinku najbardziej zalewanym. Odcinek pozostały do wykonania od DPS-u do drogi krajowej nr 46 posiada projekt, ale nie jest zagrożony wodami i nie tworzą się tam zbyt wielkie zalewiska. Z tego powodu projekt został przerwany w realizacji. Niemniej jeśli chodzi o pozwolenie na budowę zadaniem PZD jest to, aby nadal było aktualne. Jest to możliwe poprzez to, że jakiekolwiek czynności na tej drodze są wykonywane, jak roboty utrzymaniowe, czy wpisy do dziennika budowy dotyczące różnych drobnych spraw. Utrwala to, że pozwolenie na budowę w dalszym ciągu jest aktualne. Najgorszy odcinek został przebudowany. Z pozostałym jest mniej problemów. Jeśli będą pieniądze, typu nadwyżki budżetowe kanał będzie można zakończyć.

**Ad. 10f.**

Wobec braku dalszych głosów **Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanieprojekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu powiatu częstochowskiego na 2013 rok.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych**: 17 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw”** i **1 głosie „wstrzymującym się”** podjęła uchwałę Nr XVIII/133/2012 w sprawie uchwalenia

budżetu powiatu częstochowskiego na 2013 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Starosta A. Kwapisz** w imieniu zarządu podziękował Radzie za uchwaleniebudżetu powiatu deklarując, że nie zabraknie czasu i dobrej woli, aby te wszystkie kwestie dyskutowane wokół budżetu rozwiązać. Zapewnił, że wszystkie potrzeby są dostrzegane i będą traktowane po równo również wobec tych, którzy nie głosowali za budżetem.

**Ad. 10g.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013-2026.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych**: 20 głosami „za”,** przy **2 głosach „przeciw”** i **1 głosie „wstrzymującym się”** podjęła uchwałę Nr XVIII/134/2012 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013-2026. *Uchwała stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

Ad.11.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2012 rok został omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i omawiania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2012 rok.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych – **jednogłośnie 23 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/135/2012 w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2012 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

Ad.12.

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2012 – 2026 został szczegółowo omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i omawiania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2012 – 2026.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych – **jednogłośnie** **23 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/136/2012 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2012 – 2026. *Uchwała stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.12a.**

Przewodniczący Rady J. Rydzek odczytał treść projektu uchwały w sprawie zmian w planie dochodów i wydatków powiatu częstochowskiego na 2012 rok przypominając, że została wprowadzona do porządku obrad w formie poprawki do porządku, a wcześniej omówiona na posiedzeniu komisji budżetowej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego omawiania i rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 21 radnych – **jednogłośnie** **21 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/137/2012 w sprawie zmian w planie dochodów i wydatków powiatu częstochowskiego na 2012. *Uchwała stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.13.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie nadania statutu Placówce Opiekuńczo – Wychowawczej w Blachowni został omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania statutu Placówce Opiekuńczo – Wychowawczej w Blachowni.

**Rada Powiatu** w obecności 21 radnych – **jednogłośnie** **21 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/138/2012 w sprawie nadania statutu Placówce Opiekuńczo – Wychowawczej w Blachowni. *Uchwała stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.14.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie nadania statutu Domowi Dziecka w Chorzenicach został omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i omawiania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania statutu Domowi Dziecka w Chorzenicach.

**Rada Powiatu** w obecności 21 radnych – **jednogłośnie** **21 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/139/2012 w sprawie nadania statutu Domowi Dziecka w Chorzenicach. *Uchwała stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.15.  
Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w Powiatowym Programie Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2012 - 2014 został omówiony na

posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i omawiania oraz czy są zapytania.

**Radna G. Knapik** zapytała, dlaczego w omawianym projekcie uchwały w pkt. 3 załącznika widnieje zapis: „w latach 2012 -2014 planuje się sprzedaż nieruchomości Domu Dziecka w Chorzenicach i nabycie nowych domów”, podczas gdy w projekcie uchwały dotyczącej zmian w budżecie w pozycji 6 pozostałych wydatków inwestycyjnych starostwo przeznacza 112.934 zł na termomodernizacje tego budynku i budowę kolektorów słonecznych. Skoro powiat nosi się z zamiarem sprzedaży i reorganizacji placówki, to czym podyktowane są nakłady inwestycyjne w tym obiekcie?

**Dyrektor PCPR K. Buchajczuk** - od 1 stycznia 2012 r. weszła w życie ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która od razu narzuciła pewne obowiązki różnym samorządom, w tym samorządowi powiatowemu konieczność uchwalenia powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej, który miałby obejmować planowane działania na najbliższe trzy lata w zakresie placówek i rodzin zastępczych. Jednocześnie przepisy wynikające z tej ustawy mówią, że po okresie przejściowym w placówkach opiekuńczo – wychowawczych nie może przebywać więcej niż 14 dzieci. Przepisy przejściowe rozkładają

się na dziesięć lat. W uchwalanym w marcu powiatowym programie rozwoju pieczy zastępczej zawarli różne warianty, które Rada będzie musiała podjąć np. jak przekształcić dom dziecka w Chorzenicach, aby dostosować go do obowiązujących wymogów. Jednocześnie w ustawie jest zapis, że przepisy dotychczasowe obowiązują przez 12 miesięcy, dlatego dopiero w grudniu zmieniają statuty, w których zmieniają podstawę prawną placówek opiekuńczo – wychowawczych. W ciągu roku kilka luk i niejasności wynikających z ustawy się wyjaśniło. Rozmawiano z ministerstwem i z wydziałem polityki społecznej, którzy dość sceptycznie podchodzą do możliwości wprowadzenia przez samorządy obowiązku ograniczenia liczby dzieci do czternastu, z uwagi przede wszystkim na trudności finansowe i konieczność zaspokojenia miejsc w placówkach dla dzieci. W związku z tym, że w grudniu zmienia się powiatowy program rozwoju pieczy zastępczej, w którym zakładano przekształcenie placówki opiekuńczo – wychowawczej w Blachowni od nowego roku zmienia się zapis, że są na to trzy lata. Być może przepisy będą bardziej jasne i spójne. Natomiast w sprawie domu dziecka w Chorzenicach (nie wiąże się to z brakiem pomysłu) otrzymują sygnały, że aktualny zapis w ustawie jest niemożliwy do zrealizowania i nie będzie skuteczny. Stąd podjęta decyzja o inwestowaniu w poprawę warunków bytowych dzieci przebywających w domu dziecka w Chorzenicach. Wygląda na to, że dzieci będą w domu dziecka jeszcze przez wiele lat funkcjonowały.

**Radna G. Knapik** stwierdziła, że jest to założenie na rok 2012 – 2014, czyli pozostają najbliższe dwa lata, a pani dyrektor mówiła o najbliższych trzech. Poprosiła o uszczegółowienie.

**Dyrektor PCPR K. Buchajczuk** wyjaśniła, że wszystko wynika z obowiązków zawartych w ustawie, w której jest zapisane, że samorządy przyjmują trzyletnie programy powiatowe, czyli obejmujące okres 2012 – 2014. Ewentualne podejmowanie działań i rozważań będzie obejmować okres do roku 2014. Na różnych naradach z ministerstwem otrzymywali wprost sygnały, że jeśli zapis nie zmieni się przez kolejne trzy lata, to będzie można powtórzyć go w kolejnym programie, który będzie uchwalony na lata 2015 – 2017 itd. Dochodzenie do standardów w domach pomocy społecznej w systemie pomocy społecznej też trwało dwadzieścia lat. Wątpi, aby ktoś podjął radykalną decyzje o przekształceniu domów dziecka, ponieważ brakuje miejsc dla dzieci. Idea jest świetna i bardzo słuszna, ale wiąże się automatycznie z tworzeniem nowych rodzin zastępczych, dzięki której nie będzie potrzeby

tworzenia domów dziecka. Temat jest bardzo trudny. Z rodzinami zastępczymi miewają różnego rodzaju problemy, które są rozwiązywane, a dzieci zabierane do placówek. Do placówek trafiają dzieci różne, niektóre zaniedbane, starsze, dla których bardzo trudno znaleźć rodziny do sprawowania opieki. Idea jest bardzo słuszna, ale jeśli nie będzie wystarczającej liczby rodzin zastępczych - profesjonalnych, przygotowanych, wykształconych, to konieczność funkcjonowania domów dziecka będzie niezbędna.

**Wicestarosta J. Krakowian** stwierdził, że przede wszystkim to państwo powinno zacząć egzekwować należny obowiązek opieki od rodziców biologicznych i o tym należy mówić. Wymyślono ustawę o pieczy zastępczej, nałożono dodatkowy obowiązek, które wiążą się z olbrzymimi pieniędzmi. Przybywa dzieci w rodzinach zastępczych, ale nie ubywa w domach dziecka, a takie miało być założenie. Państwo powinno egzekwować od rodziców należytą opiekę, a nie przerzucać solidarnie na wszystkich, w przeciwnym razie taka sytuacja będzie trwała nadal. Przede wszystkim ważne jest wychowanie rodziców, którzy zapominają, że mają swoje, własne dzieci.

Radna L. Burzyńska odniosła się do słów wicestarosty. Nie ma spójności w działaniach w naszym państwie. W mediach często pokazywane jest jak łatwo odbiera się dzieci rodzicom biologicznym, często niekoniecznie tam, gdzie tak powinno być. Uważa, że biologiczny rodzic jest największą wartością dla każdego dziecka, nawet jeśli zachowuje się źle. Na

samorządy zrzuca się organizowanie domów dziecka, rodzin zastępczych, które również się nie spełniają. Chyli czoła przed ludźmi, którzy decydują się na założenie rodziny zastępczej. Ludzie łudzą się, ale ustawa o pieczy zstępczej tak do końca nie będzie realnie wcielana w życie, gdyż będzie to fizyczną niemożliwością. To będzie następny boom po ustawie śmieciowej, który będzie godził w tych najbardziej potrzebujących i najbardziej skrzywdzonych.

Członek Zarządu J. Miarzyński odniósł się do kwestii remontu przeprowadzonego w Domu Dziecka w Chorzenicach. Z kwoty 120 tys. zł, które wydano na termomodernizację (ocieplenie stropu, poddasza i założenie kolektorów słonecznych) mniej więcej połowa środków zostanie pozyskana z zewnątrz, a około 60 tys. zł będzie wydatkiem powiatu. Z badań energetycznych wynika, że po około trzech latach wydatek się zwróci i zmniejszy się zużycie prądu, ciepłej wody i oraz węgla.

Przewodniczący Rady J. Rydzek poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w Powiatowym Programie Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2012 – 2014.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych – **jednogłośnie** **23 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/140/2012 w sprawie zmian w Powiatowym Programie Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2012 - 2014. *Uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.16.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że radni otrzymali dziś drugą wersję projektu uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku. Następnie poprosił dyrektor PCPR K. Buchajczuk, aby omówiła zmiany zawarte w treści nowego projektu.

**Dyrektor PCPR K. Buchajczuk** - w związku ze zbliżającym się końcem roku chcą wykorzystać dla mieszkańców powiatu dodatkowe środki. Rezygnację otrzymaną z części

środków z Powiatowego Urzędu Pracy oraz mieszkańców, którzy mieli przyznane pieniądze przenoszą na zadanie: zaopatrzenie w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, które ma nadzieję, że zostaną wykorzystane. Kwota wynosi 14.670 zł.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku.

**Rada Powiatu** w obecności 22 radnych – **jednogłośnie** **22 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/141/2012 w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku. *Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.17.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi na 2013 rok” został omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i czy są pytania?

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi na 2013 rok”.

**Rada Powiatu** w obecności 22 radnych – **jednogłośnie** **22 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/142/2012 w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi na 2013 rok”. *Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.18.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Programu Współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi na 2013-2017” został omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i czy są pytania?

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Programu Współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi na 2013-2017”.

**Rada Powiatu** w obecności 21 radnych – **jednogłośnie** **21 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/143/2012 w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Programu Współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi na 2013-2017”. *Uchwała stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.19.**

*Skreślony.*

**Ad.20.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok. Zapytał, czy radni mają uwagi i propozycje do zaproponowanego planu pracy rady.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok.

**Rada Powiatu** w obecności 20 radnych – **jednogłośnie** **20 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/144/2012 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.21.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok został opracowany przez Komisję rewizyjną. Zapytał, czy radni mają uwagi i propozycje do zaproponowanego planu pracy.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok.

**Rada Powiatu** w obecności 20 radnych – **jednogłośnie** **20 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/145/2012 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.22.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok. Plany pracy zostały opracowane przez wszystkie komisje. Zapytał, czy radni mają uwagi i propozycje do zaproponowanych planów pracy.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok.

**Rada Powiatu** w obecności 20 radnych – **jednogłośnie** **20 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XVIII/146/2012 w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Powiatu w Częstochowie na 2013 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad.23.**

**Starosta A. Kwapisz** poinformował, że jako starosta jest zobowiązany do złożenia oświadczenia majątkowego wojewodzie, natomiast pracownicy i członkowie zarządu oświadczenia składają na jego ręce i są przez niego analizowane. Wszystko jest w porządku, żadnych uwag nie było. Informacja dot. oświadczeń majątkowych pozostaje do wglądu. *Stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu*.

**Ad.24.**

**Starosta A. Kwapisz** poinformował, że odpowiedzi na z interpelacje zostaną przekazane radnym na piśmie.

**Ad.25.**

**Radny P. Kurkowski** w imieniu klubu SLD przedstawił stanowisko w sprawie poparcia projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych *stanowiące załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.* Zawnioskował, aby Rada Powiatu również wypracowała stanowisko w powyższej sprawie i przesłała do Sejmu. Wie, iż jest to temat polityczny, który budzi kontrowersje. Wielu radnych wywodzi się z partii politycznych, które mają swoich przedstawicieli w Sejmie, dlatego nie proponuje konkretnego projektu uchwały. Złożył wniosek, aby przygotować przez radnych stanowisko na kolejną sesję, aby podjąć uchwałę. Kwestia dotyczy czterech gmin. Sprawa szczególnie dotyczy Koniecpola, gdzie sytuacja jest ciężka w zatrudnieniu, a ogrody działkowe ratują budżety domowe.

**Pielęgniarka szpitala w Blachowni Grażyna Cioch** podziękowała w imieniu pracowników szpitala za podjęcie uchwały w sprawie wypowiedzenia umowy dzierżawy szpitala w Blachowni. Niestety mimo wypowiedzianej umowy dzierżawy w dalszym ciągu sytuacja szpitala nie zmienia się. W dalszym ciągu dzierżawca robi, co chce. Z innych szpitali przychodzą lekarze i operują, co jest poddzierżawianiem budynku, które wydzierżawiło starostwo. Nie wie, jak to wygląda w świetle prawa. Osobiście uważa, że jest to nielegalne zarabianie pieniędzy, ale być może nie ma racji. Cały personel szpitala został na obecną

chwilę zwolniony. Proponuje się przejście na umowy – zlecenia za kwotę 8,48 zł/h (do wypłaty). Więc aby zarobić 1.800 zł trzeba by przepracować ponad 200 godzin, co dla

pielęgniarki jest niebezpieczne. Pracownicy szpitala mają do radnych zaufanie. Radni zostali przez nich wybrani. Do wicestarosty przychodzi od zeszłego roku i jest wysłuchiwana. Niestety od zeszłego roku oprócz tego, że starosta wie, jak się nazywa i gdzie pracuje, nic nie osiągnęła, bo sytuacja jest jeszcze gorsza niż była. Minął trzyletni okres ochronny pracowników, czyli pracownicy są poza wszystkim. Zatem uważa, że nie ważne, co się z pracownikami dzieje i że można wszystkich „powystrzelać”. Pracowników boli to, że została wypowiedziana tylko umowa dzierżawy, albo aż umowa dzierżawy i nic się w tym kierunku nie robi. Pan Cezary Skrzypczyński robi dalej to,. co chce. Natomiast radni stoją w miejscu. Uważa, że umowę dzierżawy można było wypowiedzieć w zeszłym roku. Wicestarosta mówił, że nie można ze względu na sądy i inne procedury. Osobiście uważa, że jeśli się chce, to wszystko można. Jest jej bardzo przykro, że radni sprzedali szpital i nic nie robią w kierunku, aby zachować dobrych ludzi, cały personel, pielęgniarki, lekarzy, wszystkich po kolei. Są to ludzie, którzy dużo potrafią, a radni nie robią nic w kierunku, aby wszystkie osoby zatrzymać.

**Wicestarosta J. Krakowian** wyjaśnił, że radnych obligują procedury prawne. Wielokrotnie mówił, że dopóki była jakakolwiek nadzieja, szansa na to, że osiągną porozumienie, chcieli aby nie było żadnej przerwy w pracy szpitala. Wypowiedzieli dzierżawcy umowę, gdyż nie było już żadnej nadziei na porozumienie. Umowa została wypowiedziana w trybie dwunastomiesięcznym. W obecnej chwili jest przygotowywany operat szacunkowy i w najbliższym czasie będą ogłaszać nowy przetarg. Zainteresowanie szpitalem jest widoczne.. Rozmawiał z przedstawicielami trzech firm. Są to firmy poważne, jedna z nich jest notowana na giełdzie papierów wartościowych, co świadczy o ich transparentności i przejrzystości. Niestety okres ochronny pracowników się skończył.

**Pielęgniarka szpitala w Blachowni Grażyna Cioch** wtrąciła, że w szpitalu już nikt nie pracuje.

**Wicestarosta J. Krakowian** zapytał, kogo starostwo ma bronić skoro w szpitalu nikogo nie ma. Ponadto zwrócił się do skarbnika powiatu K. Toczko z zapytaniem, czy wpływa regularnie czynsz od dzierżawcy szpitala?

**Skarbnik Powiatu K. Toczko** odpowiedział, że tak.

**Wicestarosta J. Krakowian** stwierdził, że gdyby ich los pracowników powiatu nie interesował, to nie wypowiadaliby umowy dzierżawy.

**Pielęgniarka szpitala w Blachowni Grażyna Cioch** zapytała, co ma powiedzieć ludziom, jak wróci do pracy?

**Wicestarosta J. Krakowian** - to, co usłyszała na poprzedniej sesji, że umowa została wypowiedziana. Ponadto zapytał, że jeśli pracownicy szpitala czują się prześladowani, to dlaczego nie idą do sądu z oskarżeniem dzierżawcy o mobbing?

**Pielęgniarka szpitala w Blachowni Grażyna Cioch** odpowiedziała, że nie mają podstaw, aby oskarżyć dzierżawcę o mobbing.

**Wicestarosta J. Krakowian** stwierdził, że skoro pracownicy nie mają podstaw, aby oskarżyć dzierżawcę o mobbing, to na jakiej podstawie starostwo ma oskarżyć o cokolwiek?

**Pielęgniarka G. Cioch** powiedziała, że szpital należy do starostwa, które ma podstawy. Dzierżawca nie robi tego, co powinien.

**Wicestarosta J. Krakowian** odpowiedział, że dlatego wypowiedzieli dzierżawcy umowę.

**Pielęgniarka G. Cioch** - w ubiegłym roku mówiła, że jest to człowiek, który nie nadaje się, aby z kimkolwiek współpracować. Starosta A.Kwapisz osobiście jej powiedział, że dzierżawca nie będzie miał nic do czynienia ze służą zdrowia.

**Wicestarosta J. Krakowian** powiedział, że dopóki była szansa, że osiągną porozumienie.

**Pielęgniarka G. Cioch** stwierdziła, że nigdy nie było szansy na porozumienie z dzierżawcą. Jest jej przykro, że tak traktowani są ludzie. Miała nadzieje, że po wypowiedzeniu umowy wicestarosta przyjdzie do szpitala, zamknie się w gabinecie z dzierżawcą i powie „do widzenia”. Wie, że w świetle prawa to wszystko wygląda inaczej. Z pracownikami szpitala nikt nie rozmawiał. Dzierżawca nie zrobił zebrania z załogą. Od zeszłego roku osobiście przychodzi do wicestarosty. Ludzie są zastraszeni.

**Wicestarosta J. Krakowian** poinformował, że otrzymywał informacje, które miał go zastraszyć, była mowa o mafii. Zapewnił, że nie odmówił nigdy spotkania.

**Pielęgniarka G. Cioch** stwierdziła, że powinni razem współpracować, a następnie zapytała, jakie są dalsze procedury postępowania po otrzymaniu wypowiedzenia   
12 listopada br?

**Wicestarosta J. Krakowian** - dzierżawca otrzymał wypowiedzenie z dniem   
30 listopada br. Na obecny moment muszą przygotować operat szacunkowy i jak najszybciej z początkiem roku ogłoszą przetarg.

**Pielęgniarka G. Cioch** zapytała, czy wicestarosta zagwarantuje, że nowa firma przyjmie zwolnionych pracowników szpitala?

**Wicestarosta J. Krakowian –** nie może zagwarantować, ale rozmawiał i prosił, aby w momencie przejęcia szpitala opierać się na załodze, która w szpitalu pracuje.

**Pielęgniarka G. Cioch** zapytała, co pracownicy szpitala mają robić?

**Wicestarosta J. Krakowian** odpowiedział, że należy czekać. 30 listopada 2013 r. kończy się umowa z zastrzeżeniem, że jeśli pojawią się okoliczności, które pozwolą na wypowiedzenie umowy wcześniej, to tak zrobią.

**Pielęgniarka G. Cioch** powiedziała, że dzierżawca robi co chce. Musi czuć się pewnie i być może jest to jakaś mafia. Zapytała, co ma zrobić cały personel? Czy mają czekać?

**Wicestarosta J. Krakowian** chciałby zweryfikować informację, że na dzisiejsze posiedzenie sesji mieli przyjść lekarze w obronie pana C. Skrzypczyńskiego. Nie wie, czy lekarze są poszkodowani, czy razem z dzierżawcą?

**Pielęgniarka G. Cioch** powiedziała, że chce, aby wszyscy się zjednoczyli. Uważa, że aby cokolwiek zrobić to muszą zaufać Zarządowi i Radzie.

**Wicestarosta J. Krakowian** powiedział, że powoli wszystko realizują. Procedury zostały wszczęte i trwają. Należy czekać.

**Pielęgniarka G. Cioch** zwróciła się z prośbą do radnych, aby ktoś indywidualnie przyszedł i zainteresował się szpitalem w Blachowni. Rozumie, że póki co wszystko jest w granicach

prawa. Być może należy zrobić szum w mediach, bo na razie siedzą cicho, nic się nie odzywają, proszą.

**Radny M. Chudzik** przypomniał, jak mówili wicestaroście J. Krakowianowi jeszcze w poprzedniej kadencji, żeby nie dawać szpitala w dzierżawę. W Lublińcu, Myszkowie i Kłobucku funkcjonują publiczne szpitale, samorządowe i funkcjonują dobrze. Zadłużenie szpitala w Blachowni wynosiło wtedy 5 mln zł. Szpital miał certyfikat akredytacyjny jako jeden z najlepszych szpitali w byłym województwie częstochowskim. W obecnej chwili wicestarosta stara się być obrońcą. Miał to być cudowny środek na prywatyzację. Szpital praktycznie jest rozwalony w całości. Co można powiedzieć ludziom w tym momencie. Zarząd wtedy nie przyjmował argumentów od opozycji, która mówiła, że bez sensu. Kwota zadłużenia nie przekraczała nigdy 5 mln zł. Oczywiści, co roku dokładali do szpitala. Tłumaczył wówczas, że jeśli dokłada się pieniędzy na służbę zdrowia, to jest dla wszystkich, nie dla radnych, nie dla urzędu, tylko dla wszystkich mieszkańców powiatu częstochowskiego. Obecnie szpital jest totalnie wyniszczony. Będą trwały dalsze procesy i prawdopodobnie dojdzie do likwidacji. Uważa, że wicestarosta i poprzedni zarząd powinien uderzyć się w piersi.

**Mieszkaniec powiatu Tadeusz Nocuń** odniósł się do kwestii oznaczenia przejścia dla pieszych w Mokrzeszy. Dyrektor PZD B. Zalewska powiedziała mu, że oznakowanie jest prawidłowe. Kierowcy przekraczają tam szybkość i być może powinny być zamontowane światła. Taka sama sytuacja była w Zawadzie przy szkole. Ponadto poruszył sprawę nieoświetlonej od kilkunastu miesięcy wieży przekaźnikowej w Mokrzeszy. Otrzymał

odpowiedź od inspektora nadzoru. Odpowiedź nie jest satysfakcjonująca. Podtrzymuje, że wieża powinna być oświetlona.

**Pielęgniarka G. Cioch** zauważyła, ze w tej chwili nie chodzi o to, kto jest winien, kto zawinił, ponieważ to już się stało. Teraz wszyscy powinni pochylić się nad problemem, żeby wszyscy rozumieli, że cała sytuacja dla pracowników i samego budynku jest bardzo tragiczna.

**Wicestarosta J. Krakowian** zwrócił się do radnego M. Chudzika. Stwierdził, że jeśli chodzi o kwestie finansowe, to uciekli spod widelca. Dzisiaj służba zdrowia oparta jest o nową ustawę o działalności leczniczej, która mówi, że organ założycielski w tym przypadku powiat musiałby pokryć zadłużenie szpitala, bądź i tak przekształcić. Nie byłoby innego wyjścia. Trudno przewidzieć i oszacować jakie zadłużenie po czterech latach byłoby dziś. Wtedy wynosiło ok. 6 mln zł. Służba zdrowia w Polsce była oddłużana już kilka razy, a w tym roku znowu osiągnęła zadłużenie blisko 11 mld zł. Dotyczyłoby to również szpitala w Blachowni. Mieli wyjątkowego pecha, że trafili na dzierżawcę, który z jednej strony okazał się nierzetelny finansowo, a z drugiej strony wykorzystał wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego. Sąd robi, co chce, gdyż taka sama była sprawa, która dotyczyła sejmiku mazowieckiego, który uznał całkowicie inaczej. Tego typu szpitali, jak w Blachowni działa w Polsce coraz więcej i świetnie sobie radzą. Szpital w Blachowni działa w trudnych warunkach. Ze szpitala korzysta tylko ¼ mieszkańców powiatu częstochowskiego, a reszta z Kłobucka i najbliższych okolic. Większość mieszkańców powiatu korzystając z tego, że nie ma rejonizacji korzysta z innych szpitali. Sytuacja, która występowała cztery lata temu musiałaby i tak nastąpić. Najważniejszą kwestią jest teraz, jak rozwiązać dzisiejszą sytuację. Najrozsądniejszym rozwiązaniem jest wypowiedzenie umowy, co zrobili i ogłoszenie przetargu – wyłonienie konkretnego, solidnego partnera, będąc mądrzejszym o zdobyte doświadczenia, stawiając być może takie bariery w przetargu zgodne z prawem, aby po raz drugi nie popełnić błędu.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** przypomniał o składaniu wniosków dotyczących kandydatów do przyznania nagrody statuetki starosty częstochowskiego. Ponadto

poinformował, że do Rady Powiatu wpłynęły pisma: pani Anny Dobrzyckiej w sprawie naprotechnologii - metody leczenia bezpłodności alternatywnej dla in vitro; odpowiedź z kancelarii sejmu z podziękowaniem za propozycje zmian w ustawach ustrojowych regulujących działalność jednostek samorządu terytorialnego wypływających z inicjatyw radnych powiatu; odpowiedź z kancelarii sejmu dot. interpelacji poseł Jadwigi Wiśniewskiej

w przedmiocie służebności przesyłu i służebności gruntowych związanych z obsługą urządzeń elektroenergetycznych. Jak się okazuje, jest to nie tylko problem powiatu, ale ogólnopolski. Miło słyszeć, że jako jedni z pierwszych podjęli problematykę.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** podziękował za wysoki poziom merytoryczny dyskusji, które miały miejsce w 2012 roku. Podziękował za aktywność i za kulturę, a przede wszystkim za wzajemny szacunek, który panuje na sali. Ma odniesienia do innych rad, gminnych, miejskich. Bardzo się cieszy, że może kierować Radą ludzi przygotowanych merytorycznie, ludzi, którzy odnoszą sukces nie tylko w samorządności i w polityce, ale również w życiu zawodowym. Podziękował za współpracę w 2012 roku, życząc wszystkim zdrowych, wesołych świąt, powodzenia i dalszych sukcesów w 2013 roku.

**Ad. 26.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** wobec wyczerpania porządku obrad o godz. 13ºº zamknął posiedzenie XVIII Sesji Rady Powiatu.

protokołowały:

Iwona Ciniewska

Sylwia Knapik